

Sygn. akt I ACa 1040/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej D. K. (1)

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt IX GC 593/11

oddala apelację.

Sygn. akt I A Ca 1040/13

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o stwierdzenie nieważności dwóch uchwał wspólników **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.** oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż uchwały nr (...)i (...)zostały podjęte po dacie zajęcia udziałów A. K. (1) w spółce (...), zaś ich celem było przede wszystkim podwyższenie kapitału zakładowego i utworzenie 4.000 nowych udziałów, które miały zostać objęte przez nowego wspólnika – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W wyniku podjętych uchwał, udziały dłużnika powoda zmniejszyły się z 74% do 18% wartości majątku spółki. W związku z powyższym powód wskazał, iż uchwały te, jako sprzeczne z art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. zostały podjęte w celu uniemożliwienia dokonania skutecznej egzekucji, a nadto jako podjęte w celu obejścia ustawy są nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Strona pozwana w odpowiedzi wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż podjęte uchwały nie zagrażają zaspokojeniu wierzytelności powoda względem jednego ze współników spółki w osobie A. K. (1). Podniosła ponadto zarzut braku legitymacji czynnej powoda, wskazując, iż nie jest on związany żadnym stosunkiem prawnym z pozwaną spółką. Strona pozwana zakwestionowała nadto prawidłowość wskazanej przez powoda materialnej podstawy swojego roszczenia, a to art. 910 § 1 k.p.c, podnosząc, iż dłużnik A. K. (1) nie naruszył przepisów regulujących skutki zajęcia, poprzez oddanie głosu nad zaskarżonymi uchwałami. Strona pozwana podniosła ponadto, iż podjęcie uchwał nastąpiło przed ustanowieniem zarządu przymusowego na udziałach A. K. (1), co także powodowało brak konieczności zawiadomienia powoda i osoby zarządcy, który na ten dział nie był ustanowiony. Strona pozwana zakwestionowała wreszcie naruszenie art. 58 k.c, zarówno w zakresie materialno-prawnym, jak i podnosząc zarzut braku wykazania naruszenia zasad współzycia społecznego w przedmiotowej sprawie. Strona pozwana wskazała także, iż zaskarżona uchwała spowodowała nieodwracalne skutki, w związku z czym ich uchylenie spowoduje obowiązek zwrotu aportu, co jest niemożliwe z uwagi na jego charakter.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia orzekł, że:

1/ stwierdza nieważność uchwały nr (...)z dnia 17 listopada 2010 r. nadzwyczajnego zgromadzenia współników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego oraz zmiany umowy spółki;

2/ stwierdza nieważność uchwały nr (...)dnia 17 listopada 2010 r. nadzwyczajnego zgromadzenia współników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w sprawie zmiany umowy spółki,

3/ zasądza od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 4.737 zł tytułem kosztów postępowania.

Za podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku J. P. i T. M., o sygn. akt XII KM 1233/08 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie zajął udziały pozwanego w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W dniu **23 grudnia 2009 r.** Komornik wydał wierzycielom zaświadczenie, co do dokonanego zajęcia. Dowód: zaświadczenie z dnia 23.12.2009 r. W dniu tym A. K. (1) posiadał w spółce (...)000 udziałów po 50 zł każdy o łącznej wartości nominalnej 50.000 zł. Udziały te stanowiły **74%**. Cały kapitał zakładowy spółki wynosił 67.500 zł. Dowód: odpis pełny z KRS.

W dniu **17 listopada 2010 r.** Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. w W., na którym reprezentowane było 100% kapitału zakładowego spółki, podjęło jednomyślnie uchwałę nr (...), której przedmiotem było podwyższenie kapitału zakładowego spółki oraz zmiany umowy spółki oraz uchwałę nr (...), której przedmiotem była zmiana umowy spółki. Dowód: protokół w formie aktu notarialnego.

Zgodnie z uchwałą nr (...)Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) zmieniło umowę spółki poprzez podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 200.000 zł i utworzenie nowych 4.000 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy. Postanowiono ponadto, zgodnie z art. 258 § 1 k.s.h., iż prawo pierwszeństwa do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym zostaje wyłączone. Wszystkie nowo utworzone udziały zostały objęte przez przystępującego do spółki nowego współnika, tj. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Na pokrycie nowo utworzonych udziałów spółka (...) miała wnieść wkład niepieniężny - aport, w postaci udziału w wysokości 1/2 w majątkowych i zbywalnych prawach autorskich, szczegółowo określonych w uchwale.

Zgodnie z uchwałą nr (...)Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) zmieniło umowę spółki poprzez określenie, iż kapitał zakładowy spółki wyniesie 267.500 zł i będzie dzielił się na 5.350 równych i niepodzielnych udziałów, o wartości nominalnej po 50 zł każdy. Wspólnicy objęli udziały, pokrywając je w całości wkładem pieniężnym lub niepieniężnym (aportem) w następujący sposób: A. K. (1) objął 1.000 udziałów, D. K. (1) objął 350 udziałów, a

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością objęła 4.000 udziałów. Ponadto wskazano, iż celem pokrycia aportu (...) sp. z o.o. przeniesie na spółkę udział w wysokości 1/2 zbywalnego niematerialnego prawa majątkowego (prawa autorskiego) do projektu samozaciskowego stojaka do choinek.

W dniu 28 września 2010r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie wydał postanowienie o zarządzeniu egzekucji przez ustanowienie zarządu przymusowego nad udziałami dłużnika A. K. (1) w spółce (...). Postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując, iż Sąd Rejonowy nie wskazał w swym postanowieniu osoby zarządcy. Ponowne postanowienie, wskazujące osobę zarządcy zostało wydane w **dnia 24 marca 2011 r.** Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 2 kwietnia 2012 r. oddalił zażalenie.

W maju 2011 r. powód otrzymał telefonicznie od J. M. informację o podjęciu przedmiotowych uchwał.

Powyższy, w całości niesporny stan faktyczny, został ustalony na podstawie dokumentów przedłożonych przez stronę powodową oraz stronę pozwaną, których autentyczność nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, ani też nie budzi wątpliwości Sądu. Ponadto Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadka J. M., oraz zeznań powoda J. P..

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest uzasadnione. Sąd zwrócił uwagę, że w chwili dokonania zajęcia A. K. (1) był większościowym (...) spółki (...), posiadając udziały w wysokości 74%. W dniu 17 listopada 2010 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęło uchwały nr (...)i (...), którymi podwyższyło kapitał zakładowy spółki z kwoty 67.500 zł do kwoty 267.500 zł poprzez utworzenie 4.000 nowych udziałów o wartości po 50 zł każdy. Na mocy powyższych uchwał dokonano zmian w umowie spółki związanych ze zwiększeniem kapitału zakładowego. Nowo utworzone udziały objęła (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i zostały one pokryte poprzez wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) w postaci udziału w wysokości 1/2 zbywalnego niematerialnego prawa majątkowego (prawa autorskiego) do projektu samozaciskowego stojaka do choinek.

Powyższe działanie jest niewątpliwie działaniem sprzecznym z art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c, godzącym w cel zajęcia udziałów w postępowaniu egzekucyjnym. Udziały przedstawiają nie tylko określoną wartość nominalną, ale również odzwierciedlają wartość całego majątku spółki, jako że określają one stopień partycypacji w kapitale zakładowym spółki oraz zakres praw wspólnika do majątku spółki. W następstwie uchwał podwyższających kapitał zakładowy spółki udziały dłużnika nie stanowiły już odpowiednika 74% całego majątku spółki, lecz stały się wyłącznie **18%** uprawnień do tego majątku. Ich wartość uległa zatem zmniejszeniu wskutek działań sprecznych z prawem, będących w istocie rozporządzeniem zajętymi udziałami. Wskazać także należy, iż aport wniesiony przez nowego wspólnika jest wkładem niepieniężnym, o specyficznym charakterze (know-how). Jego wycena zatem i wpływ na zwiększenie wartości spółki, jako uzależniona od szeregu czynników, pozwala na stwierdzenie, iż takie zwiększenie kapitału zakładowego spółki, prowadzi do zmniejszenia wartości zajętych udziałów. Nie daje bowiem pewności, co do realnej wartości spółki.

Wskazać należy ponadto, iż w ocenie Sądu Okręgowego głosowanie może być traktowane jako realizacja zajętego prawa. Realizacja udziałów lub akcji obejmuje bowiem wykonywanie wszelkich wynikających z nich uprawnień, a więc zarówno tych o charakterze majątkowym, jak i korporacyjnym, w tym w szczególności wykonywanie prawa głosu. W konsekwencji, podjęcie przez dłużnika dysponującego większością udziałem w spółce, uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego narusza zakaz realizacji zajętych udziałów lub akcji przewidziany w art. 910 § 1 pkt 1 kpc i taka uchwała jest zatem sprzeczną z ustawą. Nie ma zatem potrzeby badania dalszych zarzutów pozwanego, co do dalszej prawidłowości i zasadności podjętej uchwały.

Wskazać należy ponadto, iż powód - wbrew zarzutom strony pozwanej - posiada legitymację do zaskarżenia uchwał zmierzających do osłabienia przysługującego mu prawa, a uprawnienie to wynika z art. 910⁽⁽²⁾⁾ § 1 in fine k.p.c. W tym zakresie tutejszy Sąd akceptuje ostatnie orzecznictwo Sądu Najwyższego, które wbrew twierdzeniom pozwanego nie jest odosobnione, a nadto jest akceptowane także przez doktrynę. Zgodzić należy się z poglądem zaprezentowanym

w powołanym przez powoda wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 355/08, zgodnie z którym „z mocy zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników zagrażającej możliwości uzyskania zaspokojenia (art. 910⁽⁽²⁾⁾ § 1 k.p.c. in fine). Wyrok ten spotkał się ponadto z całkowitą aprobatą glosatorów (Pęczyk-Tofel A., Tofel M.S. ; M.Prawn. 2010/12/693-697, Czech T. Glosa 2010/4/15-24, Kwaśnicki R.L. Romatowska M. Pr.Spółek 2010/3/12-19).

Pierwszy z glosatorów wskazał, iż w odniesieniu do działań mających na celu zachowanie zajętego prawa, wierzyciel uprawniony jest do wykonywania wszelkich działań. Oznacza to zatem, że wierzyciel może wykonywać zarówno prawa majątkowe, jak i korporacyjne, o ile są one niezbędne do zachowania prawa. (...) Z tych względów zaskarżanie uchwał udziałowców może być postrzegane jako czynność zachowawcza, taką czynnością nie są bowiem jedynie zachowania zmierzające do przeciwdziałania rozporządzeniu lub obciążeniu prawa, ale również te, które służą utrzymaniu prawa w niezmienionej postaci i jego ochronie. Trafnie zatem rozstrzygnął SN, że na gruncie art. 910⁽⁽²⁾⁾ § 1 KPC wierzyciel może być uprawniony do wytaczania powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały lub jej uchylenie (Pęczyk-Tofel A. Tofel M.S. M.Prawn. 2010/12/693-697).

Także stanowisko drugiego z glosatorów należy podzielić. Zgodnie z nim „system egzekucji sądowej w Polsce ocenia się jako niezbyt przyjazny wierzycielom. Przewlekłość i niska skuteczność postępowań egzekucyjnych w naszym kraju jest zjawiskiem powszechnie znanym. Tym bardziej należy doceniać orzeczenia sądów, w których drogą twórczej, funkcjonalnej wykładni przepisów chroni się interesy wierzycieli, przeciwstawiając się fraudacyjnym zabiegom dłużników zmierzającym do udaremnienia lub istotnego utrudnienia egzekucji. Do takich orzeczeń należy głosowany wyrok Sądu Najwyższego.”

Nie jest zatem prawdą, iż powyższe orzeczenie nie jest przedmiotem zainteresowania doktryny (jako odosobnione), czy też przyjmowane krytycznie.

Przede wszystkim jednak, tutejszy Sąd Okręgowy podziela w pełni uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, w której przesądzono, iż wierzyciel akcjonariusza spółki akcyjnej ma legitymację do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy zagrażającej możliwości zaspokojenia z zajętych w toku egzekucji akcji także wtedy, gdy ustanowiono zarządcę na podstawie art. 910² § 2 k.p.c. Do wierzyciela i zarządcy ma zastosowanie art. 425 § 1-3 k.s.h. Podkreślenia wymaga, iż w tezowanym zdaniu użyto konstrukcji z użyciem słów „także wtedy”, a zatem wierzyciel legitymację taką posiada również w sytuacji posiadania zajętych udziałów jeszcze przed ustanowieniem zarządcy. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „wierzyciel uzyskujący egzekucyjne zajęcie akcji dłużnika i kurator (ustanowiony na podstawie art. 910² § 2 k.p.c.) nie są istotnie podmiotami wymienionymi w art. 422 § 2 k.s.h. Przysługuje im jednak legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały spółki akcyjnej na podstawie szczególnego tytułu prawnego [analogicznie dotyczyć to będzie, jak w niniejszej sprawie, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością]. Wierzyciel nabywa tę legitymację na podstawie art. 910² § 1 k.p.c, natomiast kurator działa w wykonaniu prawa podmiotowego akcjonariusza, obejmującego jego uprawnienia korporacyjne. Nie przekonują przedstawione w uzasadnieniu zagadnienia prawnego racje, które miałyby przemawiać za tworzeniem szczególnego reżimu prawnego zaskarżania uchwał w spółce akcyjnej, gdy powództwo wnosi wierzyciel lub kurator. Subrogacyjna pozycja kuratora (wykonywanie prawa podmiotowego akcjonariusza) eliminuje możliwość tworzenia jakiegos szczególnego reżimu prawnego zaskarżania uchwał spółki akcyjnej przez kuratora, innego niż dla samego uprawnionego akcjonariusza, także w sferze podstaw zaskarżania i terminów wnoszenia powództwa. Nie ma też racjonalnych powodów dla tworzenia takiego szczególnego reżimu zaskarżania uchwał także w odniesieniu do wierzyciela wykonującego tzw. uprawnienia zachowawcze na podstawie art. 910² § 1 k.p.c. De legę lata nie przewidziano wprost lub pośrednio takiej modyfikacji trybu zaskarżania. Nie przemawia też za nią sama funkcja tzw. uprawnień zachowawczych. Nasuwa się też refleksja, że stworzony de legę lata system egzekucyjnej ochrony wierzyciela nie może iść jednak dalej niż ochrona przyznana samemu akcjonariuszowi - dłużnikowi. (...) W konsekwencji należałoby stwierdzić, że wierzyciel akcjonariusza spółki akcyjnej ma legitymację

do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy zagrażającej możliwości zaspokojenia z zajętych w toku egzekucji akcji (art. 910² § 1 k.p.c.) także wtedy, gdy ustanowiono zarządcę na podstawie art. 910² § 2 k.p.c. Do wierzyciela i zarządcy mają zastosowanie przepisy art. 425 § 1-3 k.s.h.”

O kosztach postępowania, na które złożyła się uiszczona przez powoda opłata od pozwu (4.000 zł), koszty zastępstwa procesowego (3600 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002/163/1349 z późn. zm.), oraz art. 29 ust. 3 uksc.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zarzucając:

1/ naruszenie art. 910[2] § 1 kpc przez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że przepis ten stanowi samodzielną podstawę legitymacji procesowej wierzyciela jednego ze współników spółki z o.o. (tutaj: pozwanej), na rzecz którego dokonano egzekucyjnego zajęcia udziałów jednego ze współników w tej spółce, co w szczególności pozostaje w sprzeczności z przepisami art. 252 § 1 w zw. z art. 250 Ksh zawierającymi katalog zamknięty podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały;

2/ naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc oraz w zw. z art. 236 kpc (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 03.05.2012) poprzez pominięcie dowodu zgłoszonego w wymaganym terminie (w odpowiedzi na pozew) z przesłuchania świadka D. K. (1), a także poprzez niewypowiedzenie się przez Sąd Okręgowy (w toku sprawy jak również w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) w przedmiocie samego wniosku dowodowego o przesłuchanie tego świadka, co jednocześnie uniemożliwia kontrolę instancyjną w tym przedmiocie i możliwość zaskarżenia postanowienia dowodowego w trybie art. 380 kpc;

3/ naruszenie przepisów postępowania, a to art. 224 § 1 kpc. poprzez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem zawioskowanego przez pozwaną w odpowiedzi na pozew dowodu w postaci przesłuchania świadka D. K. (1), który to dowód miał istotne znaczenie dla sprawy;

4/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mającą istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia nieuzasadnionej tezy, że wskutek podjęcia dwóch zaskarżonych uchwał wartość udziałów współnika A. K. (1) w pozwanej spółce uległa zmniejszeniu, co nie zostało poparte jakimkolwiek dowodem i pozostaje w całkowitej sprzeczności z zeznaniami przesłuchanego w charakterze strony A. K. (1);

5/ naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, w szczególności poprzez nieuprawnione wnioskowanie, które pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, że wartość udziałów A. K. (1) w pozwanej spółce uległa zmniejszeniu, pomimo że nie znajduje to odzwierciedlenia w jakimkolwiek dopuszczonym dowodzie, jest sprzeczne z zeznaniami A. K. (1) przesłuchanego w charakterze strony, oceny zaś dokonano po nieuzasadnionym pominięciu zeznań świadka D. K. (1);

6/ naruszeniu przepisów postępowania, a to art. 328 § 2 kpc poprzez nie wyczerpujące wskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w tym niewyjaśnienie przyczyn, z uwagi na które Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznań A. K. (1), brak jednoznacznego kryterium w oparciu o które Sąd dokonał oceny dowodów zebranych w sprawie;

7/ naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 910 § 1 pkt 1 kpc poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do konkluzji, że współnik spółki z o.o. z mocy zajęcia jego udziałów w toku postępowania egzekucyjnego pozbawiony jest prawa głosu na zgromadzeniu współników spółki w kwestiach dotyczących jej spraw, a także poprzez uznanie, że oddanie głosu przez współnika mającego zajęte udziały w toku zgromadzenia współników spółki z o.o. stanowi realizację prawa o jakiej mowa w art. 910 § 1 pkt 1 kpc, w szczególności zaś uznanie, że godzi w ten przepis podjęcie uchwał polegających na zwiększeniu kapitału zakładowego spółki i utworzeniu nowych udziałów,

w sytuacji jeżeli wiąże się to z dokapitalizowaniem spółki, zwiększeniem jej gospodarczych i rynkowych perspektyw, a w konsekwencji zwiększeniem wartości rzeczywistej wszystkich udziałów (także tych zajętych w toku postępowania egzekucyjnego, a więc również z korzyścią dla wierzyciela), a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tego przepisu.

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów postępowania przed sądem I instancji według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Ponieważ strona pozwana kwestionuje zarówno ustalenia faktyczne, jak i zastosowanie prawa materialnego w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutów procesowych, ponieważ skuteczne postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego może nastąpić jedynie na tle niewątpliwego stanu faktycznego.

Pozwana zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy polegający na przyjęciu, że wskutek podjęcia dwóch zaskarżonych uchwał wartość udziałów współnika A. K. (1) w pozwanej spółce uległa zmniejszeniu, co nie zostało poparte jakimkolwiek dowodem i pozostaje w całkowitej sprzeczności z zeznaniami przesłuchanego w charakterze strony A. K. (1). Naruszenia art. 233 § 1 kpc pozwana dopatruje się również w uznaniu, że wartość udziałów A. K. (1) w pozwanej spółce uległa zmniejszeniu, pomimo że nie znajduje to odzwierciedlenia w jakimkolwiek dopuszczonym dowodzie, jest sprzeczne z zeznaniami A. K. (1) przesłuchanego w charakterze strony, oceny zaś dokonano po nieuzasadnionym pominięciu zeznań świadka D. K. (1).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (tak: Sąd Najwyższy: OSNwSK 2007/1/559).

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Strona pozwana nie wykazała w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. tj. aby Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie lub wyciągnął z niego wnioski nieuprawnione, czyli dokonał ustaleń sprzecznie z zebrany materiał dowodowy.

Zasadnicze fakty, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia sporu wynikają z dokumentów i nie są sporne. Zaskarżone uchwały podjęto po zajęciu udziałów A. K. bez zgody, a nawet zawiadomienia o zgromadzeniu powoda. W wyniku podjętych uchwał udział A. K. w kapitale zakładowym spółki obniżył się z 74 % do 18%. Twierdzenie pozwanej, że wartość udziałów A. K. nie uległa zmniejszeniu, nie uwzględnia zasad matematyki.

Podstawowym zarzutem obronnym pozwanego był zarzut materialnoprawny w postaci braku legitymacji czynnej powoda w zaskarżeniu uchwały, gdyż powód nie jest wspólnikiem ani członkiem władz spółki.

Zarzut ten nie może się ostać, gdyż legitymacja powoda wynika nie bezpośrednio z art. 252 § 1 ksh w zw. z art. 250 ksh, lecz z art. 910² § 1 kpc w związku w wymienionych przepisami.

Tymczasem, zgodnie z art. 910² § 1 kpc, z mocy zajęcia to wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajęcia prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, może również podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa.

Takim działaniem jest niewątpliwie wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał, które grożą uszczupleniem jego praw.

Sąd Apelacyjny również podziela stanowisko Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 355/08, zgodnie z którym „z mocy zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników zagrażającej możliwości uzyskania zaspokojenia (art. 910² § 1 k.p.c. in fine), zwłaszcza, że wyrok ten został zaakceptowany w piśmiennictwie prawniczym, co potwierdzają glosy przytoczone przez Sąd I Instancji.

W wyniku podjętych uchwał udział A. K. w kapitale zakładowym spółki obniżył się z 74 % do 18%. Udział w kapitale zakładowym ma duże znaczenie z punktu widzenia możliwości zaspokojenia wierzyciela. Sama pozwana podniosła w apelacji, że wypłaca wierzycielowi dywidendę, a ta przecież zależy od udziału. Spółka w momencie podjęcia uchwał posiadała określony majątek netto, w którym A. K. poprzez proporcjonalne odniesienie się do wielkości udziałów, posiadał 74 %. W razie wypowiedzenia tego udziału sprzedaży egzekucyjnej podlegałaby taka rynkowa część majątku spółki. Po „rozwodnieniu udziału” A. K. na zaspokojenie wierzyciela przeznaczonym będzie 18 % tego majątku.

Pozwana twierdzi, że to nie zagraża interesom powoda, gdyż (...) spółka z o.o. wniosła aport o wartości 200.000 zł, co zwiększa jej kapitalizację, a więc jej gospodarcze i rynkowe perspektywy, a w konsekwencji w konsekwencji zwiększenie wartości rzeczywistej wszystkich udziałów, co jest również z korzyścią dla wierzyciela. Powyższe stwierdzenia mają charakter wiadomości specjalnych wymagały wykazania opinii biegłego sądowego. Tymczasem strona pozwana nie zgłosiła takiego wniosku. Co więcej, nawet w chwili podejmowania uchwał nie skorzystano z opinii prywatnej eksperta, który by wycenił rzeczywistą wartość aportu firmy (...) z uwzględnieniem jego zdolności do generowania zysku w określonej przyszłości, poprzestając na jej opis. Tymczasem ze względu na charakter tego wkładu (1/2 udziału w prawie autorskim podanej wartości 40.000 zł oraz know-how, czyli całokształt wiedzy i informacji o podanej wartości 160.000 zł), jego rzeczywista wartość rynkowa budzi wątpliwości, zwłaszcza w kontekście perspektywy bliskiej sprzedaży egzekucyjnej udziałów A. K..

Strona pozwana nie wnosiła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, dlatego jej twierdzenia o braku zagrożenia dla zachowania praw powoda w rozumieniu art. 910² § 1 kpc nie mogą odnieść skutku.

Nawet przyjmąwszy, że z ekonomicznego punktu widzenia wartość aportu została w uchwale podana rzetelnie, to jednak – z uwagi to, że powód już ponad 5 lat oczekuje na zaspokojenie, to trudno wymagać, by oczekiwał

dłuższy czas na rozwój spółki związany z jej dokapitalizowaniem. W sprawie chodziło zatem o profesjonalną wycenę równowartości udziałów A. K.. Tymczasem strona pozwana na okoliczność sytuacji gospodarczej pozwanej i możliwości inwestycyjnych „(...)” zgłaszała dowód z przesłuchania w charakterze świadka D. K., który jest większościowym wspólnikiem w (...) zatem osobą najbardziej zainteresowaną, aby potwierdzić wartość aportu podaną w uchwale, gdyż w zamian jego spółka objęła udziały dające jej większość zdolną do sprawowania władzy. Zatem zasadnie Sąd pominął ten dowód jako zbędny i niewystarczający dla rozpoznania sprawy.

W piśmie z dnia 5.11.2013r wniesionym po ok. dwóch miesiącach od daty apelacji, strona pozwana zarzuciła dodatkowo, że powód spóźnił powództwo, gdyż je wytoczył po upływie 6 miesięcy od wpisu uchwał do Krajowego Rejestru Sądowego i ich publikacji z Monitorze Sądowym i Gospodarczym, dołączając kopie nr 246 Monitora Sądowego i Gospodarczego z dnia 20.12.2010r.

Przede wszystkim jest to zarzut sprekludowany w świetle obowiązującego w sprawie art. 479¹² § 1 kpc, a nadto jest spóźniony w rozumieniu art. 381 kpc.

Nadto Sąd ustalił, że powód dowiedział się o podjętych uchwałach w maju 2011r, a termin 6 miesięczny należy w tym wypadku liczyć od daty faktycznego dowiedzenia się o uchwałach, a nie od daty w której takie dowiedzenie stało się możliwe.

Na etapie postępowania apelacyjnego do sprawy po stronie pozwanej przystąpił z interwencją uboczną D. K. (1), który podniósł zarzut nieważności postępowania z uwagi na skazanie A. K. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biłgoraju z dnia 5.09.2008r, sygn. akt II K 35/08 za przestępstwo z art. 301 § 1 kk, co spowodowało, z mocy art. 18 § 2 ksh, że A. K. przestał być członkiem zarządu strony pozwanej, a zatem nie mógł skutecznie udzielić pełnomocnictwa.

Sąd Apelacyjny ustalił, że 9.10.2013r wznowiono postępowanie II K 35/08, uchylając wyrok Sądu Rejonowego w Biłgoraju z 5.09.2008r i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Z chwilą wznowienia postępowania karnego upadły ex tunc wszystkie skutki wyroku z 5.08.2008r, zatem A. K. był uprawniony do reprezentowania pozwanej spółki.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.